

Alojzy Szorc

Artykuły zaprzysiężone biskupa warmińskiego Andrzeja Batorego z 1585 roku

Echa Przeszłości 2, 179-197

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MATERIAŁY

Alojzy Szorc

Katedra Historii Kościoła Nowożytnej i Współczesnej
UWM w Olsztynie

ARTYKUŁY ZAPRZYSIĘŻONE BISKUPA WARMIŃSKIEGO ANDRZEJA BATOREGO Z 1585 ROKU

Kardynał Andrzej Batory, bratanek króla Stefana Batorego, nie należał do ludzi szczęśliwych; mimo troskliwej opieki swego królewskiego stryja, który w 1578 r. sprowadził go w wieku 14 lat do Polski i mu wszechstronnie patronował, nie zdołał zdobyć tego, czego pragnął. Król powierzył jego wychowanie i kształcenie kolegium jezuickiemu w Pułtusku. Tutaj młody Węgier spędził pięć lat bacznie obserwowany przez jezuitów, którzy chcieli wychować go na duchownego, piastującego wysokie stanowiska w Kościele. Nuncjusz Jan Andrzej Caligari w swoim pamiętniku z 1605 r. przyznał, że królowi Stefanowi Batoremu jeszcze przed przybyciem jego bratanka do Polski obiecał doprowadzenie go do godności kardynalskiej. Ten trend patronowania duchownej edukacji Andrzeja Batorego przejął następny nuncjusz Albert Bolognetti. W depeszach słanych z Polski do Rzymu często spotykamy informacje o Andrzeju Batorym, jego wzorowej postawie, postępach w nauce i zamiłowaniu do stanu duchownego. Ten ton uwielbienia miał osaczyć młodzieńca i utrzymać go w stanie duchownym. Jak się potem okazało, ten nacisk nie osiągnął do końca celu, bo Andrzej Batory – nie gardząc beneficjami kościelnymi – miał na widoku panowanie jeśli nie królewskie po stryju w Polsce, to na pewno książęce w Siedmiogrodzie. To wewnętrzne rozdwojenie stało się ostatecznie powodem jego tragedii. Nigdy nie przyjął święceń kapłańskich. Najwyższy stopień święceń, jaki w życiu zdobył ten „biskup” warmiński bez sakry, to subdiakoniat (1597), z którego łatwo było w drodze dyspensy papieskiej powrócić do stanu świeckiego, jak to zresztą czyniło wielu z panujących rodów. Zanim wyłoniły się jakieś możliwości kariery świeckiej, Andrzej Batory awanse rozpoczął od łatwo mu dostępnych, bo rozdawanych przez króla beneficjów kościelnych, od bis-

kupstwa i dwóch opactw. Po drodze „zaliczył” kanonię warmińską (1581), która dla niego stanowiła zaledwie etap przejściowy do biskupstwa warmińskiego. Król wspólnie z kanclerzem Janem Zamoyskim upatrzyli Andrzejowi to biskupstwo, obsadzone wówczas przez sędziwego Marcina Kromera. Następnym sposobem zapewnienia szybkiego następstwa było mianowanie na dość dziwne stanowisko pomocnika z prawem następstwa, po łacinie określano to zwrotem: *coadiutor cum iure successionis*. Pomocnik ów miał zapewnienie beneficjum, ale wchodził w pełne jego posiadanie, kiedy zostało ono opróżnione przez rezygnację lub naturalne zejście poprzednika. Normalnie biskupi warmińscy zaprzysięgali i podpisywali artykuły w dwóch etapach: najpierw czynili to za nich pełnomocnicy obejmujący biskupstwo (*per procura*), a osobiście powtarzali tę niezbyt miłą ceremonię podczas ingresu do katedry. Taki sam proceder obowiązywał, gdy obejmował stanowisko koadiutor, jak to miało miejsce w naszym przypadku.

Okoliczności i sposób, w jaki Andrzej Batory zaprzysięgł artykuły, znane są nam ze wzmianek. Król początkowo miał nadzieję, że sprawa koadiutorii bratanka zostanie szybko sfinalizowana i dlatego wysyłając w lecie 1581 r. Jakuba Alemaniego do Fromborka celem objęcia kanonii dla Andrzeja Batorego zapowiadał, że wnet tam przybędzie inny pełnomocnik, który złoży w imieniu Andrzeja Batorego przysięgę. Taki fakt nie nastąpił, bo sprawa koadiutorii odwlekła się do 1584 r. Na innym miejscu dość dokładnie opisałem proces dochodzenia Andrzeja Batorego do koadiutorii warmińskiej¹. Ten wówczas młody człowiek, urodzony w 1563 r., całą swoją karierę zawdzięczał królowi i gdyby nie poparcie Stefana Batorego, zapewne nie uzyskałby biskupstwa warmińskiego, bowiem nikt go nie pragnął widzieć na tym stanowisku. I tak biskup Marcin Kromer, którego Andrzej Batory miał być następcą, wyraził zgodę bez entuzjazmu, wręcz z niechęcią, ale nie śmiał oponować królowi, który zresztą przypomniał, że w dzielnicy pruskiej Kromer tylko dzięki królowi czuje się pewnie.

Andrzej Batory z polecenia królewskiego odbył pierwszą dłuższą podróż zagraniczną. Zaopatrzony przez króla w pieniądze i wiele pism polecających do wybitniejszych postaci w miejscowościach, przez które miał przejeżdżać, do celowo zdążając do Rzymu, wyruszył z Krakowa 15 września 1583 r. Po drodze był witany z wielką pompą zgotowaną mu przez biskupów i panujących nie tyle ze względu na niego samego, co sławnego królewskiego stryja, który znany był ze swoich sukcesów militarnych w wojnie moskiewskiej. Andrzej Batory w tych wjazdach miał świtę liczącą kilkadziesiąt osób. Na jej czele z woli króla stał

¹ Więcej wiadomości o tym hierarsze kościelnym zamieściłem w artykule: *Andrzej Batory jako koadiutor Marcina Kromera 1584–1589*, „Forum Teologiczne”, t. 1, Olsztyn 2000, s. 237-283.

Stanisław Reszka, sekretarz Hozjusza, który przy tym kardynale, a po jego śmierci (1579) sam wiele lat spędził w Rzymie i w Italii, znał więc nie tylko język, ale i różne powiązania międzyludzkie ze sfer kościelnych i państwowych. Andrzej Batory w Rzymie zdobył dwie wysokie godności kościelne: najpierw 4 lipca 1584 r. otrzymał kapelusze kardynalski (mając 21 lat życia), a w kilkanaście dni potem, 25 lipca, po załatwieniu utarczek w kraju, papież mianował go koadiutorem Kromera na biskupstwo warmińskie.

W dniu 15 września 1584 r. ruszył z Rzymu do Polski. Do Krakowa przybył w dniu 21 października tego roku. Zatem biorąc ten punkt odniesienia, jakim był stołeczny Kraków, w sumie podróż po Europie i pobyt w Italii zajęły Andrzejowi Batorowi jeden rok, miesiąc i 5 dni. Nie spieszył się z wyjazdem na Warmię. Wiedział, że go tam nikt nie oczekuje. Poruszał się między Miechowem a Krakowem, składał wizyty, brał udział w odpustach, biesiadach i polowaniach, pełną garścią korzystał z radości życia, chociaż nigdy nie naruszył dobrych obyczajów duchownego przecież młodzieńca. Wielkim dobrodziejstwem było dla niego opactwo miechowskie, które zapewniało mu trwałe miejsce zamieszkania i całkiem przyzwoite dochody, wynoszące około 8 tys. złotych rocznie. Mając takie zaplecze bratanek królewski nie sięgał po dochody z biskupstwa warmińskiego, o czym on sam i król Stefan Batory wielokrotnie zapewniali Marcina Kromera i kapitułę warmińską. Należało jednak kiedyś dopełnić ważnej ceremonii objęcia koadiutorii warmińskiej w posiadanie. Znamy dobrze szczegóły z tym związane, bo je opisał w swoim dzienniku Stanisław Reszka². Warto więc poznać tę ciekawą kronikę.

Do Prus Andrzej Batory wyruszył z Miechowa 9 maja 1585 r., 29 maja był w Olsztynie, skąd udał się do Kromera w Lidzbarku. Kilka dni przed A. Batorym, 6 czerwca, do Fromborka przybyli jego czterej pełnomocnicy w składzie: Stanisław Reszka, Tomasz Treter, Dominik Ferri, teolog mediolański, i Piotr Tylicki. Kanonicy zwołali posiedzenie kapituły, na które dopuszczeni zostali posłańcy, z nich głos zabrali Treter i Ferri, prosząc o przekazanie koadiutorii. Kapituła wyraziła zgodę, o ile w imieniu mocodawcy, tj. Andrzeja Batorego, złożą przysięgę i podpiszą artykuły. Pełnomocnicy poprosili, by te artykuły zostały przedłożone. Kanonicy tekst mieli przygotowany, więc go przybyszom okazali. W archiwum królewskim, obecnie przechowywanym w Berlinie, udało mi się w 1998 r. natrafić na minutę artykułów zaprzysiężonych Andrzeja Batorego³. Zostały one spisane przez sekretarza kapituły. Między liniami i na marginesie widnieją uwagi i sprostowania wpisane ręką znanego prałata warmińskiego, Samsona

² *Stanisłai Rescii diarium 1583–1589*, ed. J. Czubek, Kraków 1915, s. 95-102.

³ Sygnaturę podaje w nagłówku publikacji tekstu źródłowego.

Woreina. To on właśnie był redaktorem artykułów. Przy ich spisywaniu skorzystał z wzorów dawniejszych, ale ich nie skopiował, chociaż ustalone przez legata papieskiego w 1572 r. statuty miały być wzorem dla wszystkich artykułów zaprzysiężonych przez kolejnych biskupów warmińskich⁴. Przedłożone przez Woreina i kolegów punkty bez oporów podpisał Piotr Tylicki, wielki sekretarz Królestwa Polskiego. To samo uczynili pozostali trzej posłańcy. Prosili tylko o dopisanie do artykułów następującego zdania: „o ile owe artykuły zgodne są z uchwałami soboru trydenckiego”. Kapituła urządziła jeszcze dyskusję. Kanonicy prosili, aby posłańcy na chwilę wyszli z kapitułarza, gdyż chcieli naradzić się w swoim gronie. Nie było jednomyślności. Większość kanoników proponowała, aby z negocjatorami koadiutora przedyskutować artykuł po artykule i aby ci wycofali klauzulę „o ile te artykuły są zgodne z uchwałami soboru trydenckiego”. Jej pozostawienie uważali za coś dotąd nie stosowanego w podobnej sytuacji. Kanonicy prosili negocjatorów, aby nie wprowadzali tej klauzuli. Następnego dnia (7 VI) kapituła zebrała się znowu. Po ożywionej dyskusji zgodziła się na pozostawienie owej klauzuli o postulowanej zgodności artykułów z uchwałami soboru. Wtedy artykuły zostały głośno publicznie odczytane i wszyscy negocjatorzy zostali zaprowadzeni przed ołtarz i do tronu, które to sakralne miejsca objęli w imieniu Andrzeja Batorego. Uderzyły dzwony, odśpiewano hymn *Te Deum laudamus*. Po tej uroczystości negocjatorzy odjechali w kierunku Braniewa, na wieczór dojechali do Ornety. Następnego dnia rano po mszy św. z Ornety ruszyli do Lidzbarka i tu wobec Kromera i Andrzeja Batorego zdali relację ze swej misji. Koadiutor, czując się już panem diecezji, z Lidzbarka skierował do Królewca Stanisława Suchorzewskiego i Fabiana Plemienckiego, aby zarządcy Księstwa Pruskiego zaoferować gotowość do pielęgnowania dobrego sąsiedztwa i do uzgodnienia spornych na pewnych odcinkach granic Warmii z Prusami Książęcymi. Kromer i Andrzej Batory zastanawiali się, czy teraz koadiutor powinien przyjąć przysięgę od stanów domeny biskupiej. Kromer był zdania, że tę ceremonię należy z braku czasu odłożyć, bowiem promulgacja tego faktu szlachcie wymagała około 20 dni. Reszka jako autor diariusza przypuszcza, że Kromer nie życzył sobie, aby bez wyraźnego polecenia królewskiego, za jego życia, jako aktualnie rządzącego biskupa, mieszkańcy domeny takową przysięgę składali jego następcy. Na wniosek Kromera wydano jedynie kasztelanom polecenie, aby podległych sobie ludzi poinformowali o ustanowieniu Andrzeja Batorego koadiutorem z prawem następstwa. Koadiutor był wyraźnie ukontentowany, więc z okazji swej promocji dał 11 czerwca Kromerowi w upominku jakiś stary srebrny puchar.

⁴ Statuty Commendonego z 1572 r. wydał H. Preuschoff, *Das Verhältnis des ermländischen Fürstbischof Johann Stanislaus Zbąski (1688 – 1697) zu seinem Domkapitel*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, Bd. 25, Braunsberg 1935, s. 382-385.

W dniu 12 czerwca ruszyli w kierunku Fromborka. Przed odjazdem Kromer przedstawił radzie miasta Lidzbarka koadiutora z prawem następstwa, którego owa rada uznała i obiecała wierność. Orszak ruszył w kierunku Ornety. Tutaj również Kromer przedstawił radzie koadiutora i żądał dla niego posłuszeństwa. Po obiedzie 13 czerwca orszak ruszył dalej. Tuż przed Braniewem dostojną świtę powitali rycerze dosiadający stu koni, pięciuset pieszych zaopatrzonych w race oraz burmistrz braniewski Jan Bartsch. Wszyscy oni pozdrowili Andrzeja Batorego i na wiwat odpalili przygotowane race. Koadiutora witały też kobiety braniewskie: dziewczęta i mężatki, ustawione w szeregu przed bramą miasta. Andrzej Batory udał się na zamek. Następnego dnia, tj. 14 czerwca, razem z Kromerem spędzili u jezuitów braniewskich, u których akurat przebywał Antoni Possevin, wielki zwolennik Batorów. Najpierw wszyscy wzięli udział we mszy św. odprawionej w Alumnacie Papieskim. Tam Andrzeja Batorego w swoich rodzinnych językach witali chłopcy różnych nacji, a byli tam uczniowie z Moskwy, Szwecji, Danii, Szkocji, Gotlandii, Inflant, Rusi i Tartarii. Spożyli obiad u jezuitów. Potem złożyli wizytę w seminarium koło kościoła parafialnego, gdzie na księży diecezjalnych kształcili się chłopcy, będący na utrzymaniu biskupa i kapituły.

Najważniejszy akt miał miejsce w sobotę 15 czerwca 1585 r., tego bowiem dnia Andrzej Batory odbył uroczysty ingres do katedry fromborskiej. Przed wyjazdem z Braniewa do Fromborka kardynał ochrzcił dwóch młodych Tata-
rów, kształcących się w Alumnacie i każdemu z nich dał po 10 dukatów, zaś towarzyszący kardynałowi Reszka dorzucił od siebie po 5 dukatów. Po obiedzie ruszyli do Fromborka. Naprzeciw wyszli kanonicy, ubrani w dalmatyki, oraz niższe duchowieństwo. Przez wielką bramę wprowadzili Andrzeja Batorego do katedry i procesjonalnie zaprowadzili przed główny ołtarz, gdzie przy śpiewie *Te Deum laudamus* zatrzymali się na krótką modlitwę. Po skończeniu hymnu prepozyt kapituły, Mikołaj Kos, odczytał modlitwę o Duchu św., następnie koadiutor, Kromer i wszyscy kanonicy udali się do kapitułarza i tutaj Andrzej Batory osobiście podpisał *articuli iurati*. Kapituła oświadczyła swoją cześć i posłuszeństwo. Następnie Marcin Kromer zaprowadził koadiutora do tronu biskupiego i tutaj dwaj prałaci dokonali aktu instalacji koadiutora. Kromer odśpiewał uroczyste nieszpory o Trójcy św. W niedzielę dnia następnego, 16 czerwca 1585 r. Kromer odprawił uroczystą mszę św. śpiewaną, potem biskup, koadiutor i wszyscy kanonicy udali się na wspólny posiłek. Marcin Kromer przekazał koadiutorowi spis spraw, które ten miał przedstawić królowi. W poniedziałek 17 czerwca Andrzej Batory ruszył na zwiedzanie miast Prus Królewskich. Kromer odprowadził go na pół mili od Fromborka. Tuż przed rozstaniem nastąpił akt pojednania Kromera ze szlachcicem warmińskim Czarlińskim, który przez wiele lat procesował się z biskupem o pewne dobra

ziemskie i uprawnienia połowowe. Andrzej Batory przed odjazdem przedłożył Kromerowi sprawę proboszcza braniewskiego Michała Duntiusa, który miał nominację rzymską na kanonię warmińską, ale kapituła pod pretekstem błędów formalnych tej nominacji nie chciała mu przekazać kanonii. Kromer był za Duntiusem, ale kanonii dla niego uzyskać nie zdołał, mimo przychylności koadiutora.

Tak zakończył się ingres Andrzeja Batorego do katedry fromborskiej. Młody kardynał pojechał do Elbląga, Malborka, Gdańska i potem przez wiele miast zmierzał na południe Polski do Jędrzejowa. Do Prus powrócił na stałe dopiero w 1587 r., kiedy Kromer był już słaby.

Pozegnawszy bratanka królewskiego zajmijmy się dokumentem, który podpisał on we Fromborku. Po łacinie nazywa się on *articuli iurati*. Ten zwrot łaciński historycy niemieccy przetłumaczyli jako *Wahlkapitulationen*, a historycy polscy (Jan Obląk, Marian Biskup, Kazimierz Dola) za podstawę wzięli nie zwrot oryginalny, ale niemiecki i przyjęli jako „kapitulacje wyborcze”. Przynajmniej dwa razy starałem się dowodzić, że jest to trop błędny i że należy w języku polskim zwrot ten tłumaczyć jako „artykuły zaprzysiężone”, podobnie jak „artykuły henrykowskie” z 1573 r.⁵ Co do funkcji społecznej te dwa rodzaje norm prawnych były do siebie bardzo podobne i miały ten sam cel. Chodziło o ograniczenie władzy rządcy, który przychodził z zewnątrz. Czynnikiem ograniczającym były organy typu parlamentarnego. Słowem, chodziło o ukrócenie *absolutum dominium*. W Polsce szlachta bała się silnej władzy centralnej, królowie zaś zawsze dążyli do wyeliminowania, albo przynajmniej poważnego ograniczenia roli parlamentu. Ta sprzeczność interesów istniała zawsze, istnieje obecnie i jest ona właściwie nieunikniona na przyszłość. Nawet władza papieża została ujęta w karby, narzucone przez kardynałów. Przy wyborach papieży od XIV do XVIII w. też precyzowano i podsuwano elektowi do podpisania owe *articuli*. Szeroko stosowano *articuli* w diecezjach Rzeszy Niemieckiej. Z diecezji sąsiadujących z Polską artykuły były od 1447 r. stosowane w diecezji wrocławskiej⁶. Wśród diecezji polskich artykuły zaprzysiężone były stosowane jedynie w diecezji warmińskiej, której terytorium będące domeną biskupa i kapituły od 1466 r., do 1772 r. należało do Polski. Geneza warmińskich artykułów dotąd nie jest wyjaśniona. Trop wiedzie w kierunku praktyki obowiązującej w Rzeszy Niemieckiej i w Kurii Rzymskiej. Ten problem wymaga gruntownego przebadania.

Na Warmii artykuły zaprzysiężone należy traktować jako oznakę mocowania się dwóch podmiotów władzy świeckiej, która miała charakter swego

⁵ A. Szorc, *Dzieje Warmii 1454 – 1660. Stan badań i postulaty badawcze*, Olsztyn 1999, s. 75-78.

⁶ K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku*, Lublin 1983, s. 187-188.

rodzaju księstwa duchownego, a właściwie jakby dwóch księstw zespolonych ze sobą. Jedno księstwo to terytorium biskupie, obejmujące siedem komór (czyli jakby powiatów), nad którymi władzę świecką sprawował biskup, i trzy komory na tych samych zasadach podległe kapitule. Musimy pamiętać, że w zakresie jurysdykcji czysto kościelnej biskup posiadał wyłączną władzę nad całą diecezją, a więc nad częścią podległą swej władzy świeckiej i częścią podległą władzy świeckiej kapituły oraz nad trzecią częścią, dwukrotnie większą od obu wymienionych, mianowicie tą, którą na mocy bulli erekcyjnej z 1243 r. otrzymał i zachował zakon krzyżacki. Jak wiemy, zakon w Prusach w 1525 r. sekularyzował się, tzn. przeszedł na luteranizm i wyrwał spod władzy biskupa teren pierwotnej diecezji warmińskiej, nad którą Krzyżacy sprawowali władzę świecką.

O tym dość skomplikowanym systemie władzy i zarządzania należy pamiętać, bowiem bez znajomości tych realiów nie zrozumiemy mechanizmu powstania i wdrożenia w praktykę artykułów zaprzysiężonych. Musimy też mieć na uwadze wyjątkowo silną pozycję kapituły we wszystkich tych diecezjach, gdzie zdołała ona wypracować i narzucić biskupom owe artykuły. Kapituły potrafiły wymusić na biskupach przyjęcie i zaprzysiężenie owych artykułów i to z mocą taką, jak stany Rzeczypospolitej wymusiły na pierwszym królu elekcyjnym, Henryku Walezym, obowiązek podpisania artykułów henrykowskich i to z groźną sankcją: *si non iurabis, non regnabis*. Zatem zarówno artykuły warmińskie, jak i artykuły henrykowskie należy uznać za próbę ograniczenia władzy panującego, do którego określone grupy społeczne nie miały zaufania, dysponowały natomiast wystarczającą ilością mechanizmów prawnych i motywacji, aby mu te przepisy po prostu narzucić. Artykuły zaprzysiężone na Warmii należy uznać za sukces kapituły, która znalazła oparcie w tzw. konkordatach niemieckich z 1448 r. One to przyznały jej prawo wyboru biskupa i zapewniły dobór członków kapituły w połowie, bowiem na mocy tych konkordatów kapituła obsadzała kanonie wakujące w miesiącach parzystych, zaś wakujące w miesiącach nieparzystych miał obsadzać sam papież.

Artykuły zaprzysiężone, podpisane przez Andrzeja Batorego, nie są pierwszą w tym regionie kodyfikacją wzajemnych stosunków i zależności, ustanowionych między kapitułą fromborską a biskupem warmińskim. Za pierwsze, a więc najstarsze ujęcie artykułów należy chyba przyjąć warunki postawione 2 grudnia 1467 r. na zamku w Malborku biskupowi chełmińskiemu Wincentemu Kielbasie⁷, który otrzymał wówczas stanowisko konserwatora biskupstwa warmińskiego. Nie było ono jednoznaczne ze stanowiskiem biskupa

⁷ Opublikował je F. Thunert, *Acten der Ständetage Preussens königlichen Anteils*, Bd. 1, 1466 – 1479, Danzig 1896, s. 62-65.

ordynariusza, ale w zamyśle królewskim konserwator miał z biegiem czasu wejść w pełne prawa biskupa. Kielbasa przedłożone mu punkty zaprzysięgi w obecności Jakuba biskupa wrocławskiego, Ścibora Bażyńskiego gubernatora Prus, Jana Kościeleckiego i kilku innych dostojników pruskich. Obecni przy tym byli również dwaj kanonicy warmińscy Bartłomiej Liebenwald i Stefan z Nidzicy i dzięki nim warunki postawione Kielbasie miały charakter umowy biskupa z kapitułą, chociaż udział innych prominentów diecezji sugeruje, iż miała to być umowa, której stroną była cała diecezja pruska. Prusakom zawsze najbardziej zależało na poszanowaniu zasady indygenatu. Zobowiązali więc Kielbasę, aby kanonie i ważniejsze stanowiska na Warmii były zarezerwowane wyłącznie dla obywateli pruskich.

Bardziej podobne – tak co do treści, jak i formy – do klasycznych artykułów zaprzysiężonych były warunki postawione i zaprzysiężone przez biskupa Łukasza Watzenrode w 1489 r. przy jego ingresie na stanowisko biskupa warmińskiego⁸. Ten biskup urodził się w Toruniu, posiadał zatem obywatelstwo pruskie, ale wiele lat spędził na pracy dyplomatycznej w kancelarii biskupa kujawskiego, potem prymasa Zbigniewa Oleśnickiego. Wśród swoich licznych beneficjów kościelnych posiadał kanonię gnieźnieńską i łączyczką oraz archidiaconię kaliską. Zapewne z tego względu w diecezji pruskiej uważany był za człowieka niepewnego, nazbyt oddanego sprawom całego kraju i za mało zatroskanego o prawa i przywileje diecezji pruskiej. Kazimierz Jagiellończyk chciał na tronie warmińskim osadzić swego syna Fryderyka, kapituła jednak pospiesznie wybrała Watzenrodego i zdołała utracić kandydata królewskiego. Watzenrode, człowiek dumny i władczy, musiał uznać swoją szczególną zależność od kapituły i podpisać artykuły zaprzysiężone. W podobnej scenarii politycznej stanowisko biskupa warmińskiego uzyskał w 1512 r. Fabian Luzjański⁹. On również został pospiesznie wybrany przez kapitułę z pominięciem króla, ale Zygmunt I w dniu 7 grudnia 1512 r. wydał znaną ordynację, która gwarantowała mu decydujący wpływ na obsadę tego biskupstwa. Luzjański swoje wyniesienie zawdzięczał kapitule, dlatego podpisał artykuły zaprzysiężone. Wszyscy następcy biskupów warmińskich, od Ferbera do Krasickiego, biskupstwo zdobyli w drodze nominacji królewskiej, byli więc narzuceni kapitule i całej diecezji, jako że biskupi ci od 1508 r. z urzędu pełnili funkcję prezesa rady pruskiej i przewodniczyli generalnemu sejmikowi Prus Królewskich. Tych obcych ludzi kapituła dopuszczała do rządów dopiero po podpisaniu artykułów zaprzysiężonych. Owe artykuły – jako gest nieufności i czynnik ograniczający

⁸ Tekst rękopiśmienny (fragmenty zatarte) zob. Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (skrót: AAWO), rkps. Acta Capituli S 1, k. 124.

⁹ M. Biskup, *Articuli iurati biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego z 1512 r.*, „Rocznik Olsztyński”, t. 10, 1972, s. 289-312.

władzę biskupa jako władcy świeckiego dominium – były przez kandydatów na to biskupstwo źle odbierane. Kapituła często używała różnych zabiegów, aby to ślubowanie biskupom nieco osłodzić. Ten cel zazwyczaj osiągała okazując biskupowi artykuły zaprzysiężone i podpisane przez jego poprzedników.

Od czasów biskupa Luzjańskiego teksty *articuli iurati* były przeważnie spisywane na dużych wymiarów pergaminach, starannie przechowywanych w archiwum kapitulnym we Fromborku albo na zamku w Olsztynie. Te niezmiernie ciekawe i cenne co do treści, jak i sztuki kancelaryjnej dyplomy przetrwały do naszych czasów prawie w komplecie. Co ciekawe, zachowały się artykuły zaprzysiężone przez trzech biskupów warmińskich już po zaborze Warmii: Józefa Hohenzollerna, Stanisława Hattena i Ambrożego Geritza¹⁰. Wszyscy biskupi (a także kanonicy fromborscy) po 1772 r. nie mieli już praw książęcych, bo rząd pruski ich tego pozbawił. Do czasów Andrzeja Batorego artykuły podpisali kolejni biskupi i te dyplomy się przechowały. Znane są zatem *articuli iurati* Fabiana Luzjańskiego i Maurycego Ferbera¹¹. Jan Dantyszek zabiegał o stanowisko koadiutora z prawem następstwa przy Ferberze. Był bliski uzyskania koadiutorii, ale śmierć Ferbera przeszkodziła temu i Dantyszek biskupstwo otrzymał w drodze nominacji królewskiej. Zachował się projekt artykułów dla Dantyszka jako koadiutora i oryginalny tekst artykułów jako biskupa mianowanego przez króla, posiadamy zatem aż dwa różne teksty artykułów Dantyszka. Zachowały się i są opublikowane artykuły Giesego i Hozjusza oraz nie wydane drukiem artykuły Kromera jako koadiutora. Obowiązywała zasada, że koadiutor z prawem następstwa artykuły zaprzysięgał przy objęciu koadiutorii, nie zaś przy faktycznym objęciu biskupstwa. Z tego względu Kromer artykuły zaprzysięgał w 1571 r., kiedy po wielu perypetiach został przez kapitułę uznany za koadiutora, biskupstwo zaś otrzymał dopiero w 1579 r., po śmierci Kromera. Podobnie Andrzej Batory swoje artykuły zaprzysięgał przy obejmowaniu koadiutorii.

*

Przyjrzyjmy się teraz poszczególnym punktom artykułów zaprzysiężonych Andrzeja Batorego. W całości zamieszczamy je w brzmieniu oryginalnym, tu tylko odnotowujemy ich istotną treść: Oto one:

1. Andrzej Batory tymczasem jako koadiutor, a w niedalekiej przyszłości i biskup warmiński zachowa i będzie ochraniał prawa wolności, zwyczajne i przywileje Kościoła warmińskiego, zarówno te dawne, jak i te najnowsze.

¹⁰ AAWO, AK, Dok. Kap. A 30, A 31, A 32.

¹¹ Te i następne artykuły zaprzysiężone z archiwum zarejestrował A. Szorc, op. cit., s. 77.

Odstąpić od nich będzie mu wolno tylko dla słusznej przyczyny i to za zgodą kapituły.

2. Mając na uwadze potrzebę zachowania i rozszerzania wiary katolickiej, wspólnie z kapitułą będzie utrzymywać w Braniewie kolegium jezuickie i seminarium diecezjalne.

3. Jeżeli z powodu braku wieku kanonicznego albo innej przyczyny nie będzie czasowo mógł sprawować funkcji pontyfikalnych, za radą kapituły zrobi wszystko, aby diecezja tak w sprawach duchownych, jak i świeckich nie odczuła niekorzystnych następstw tego faktu.

4. Zachowa w całości nienaruszone dobra należące do stołu biskupiego, zarówno te nieruchome, jak i ruchome, takie jak np. klejnoty złożone w skarbcu. Nie da ich w formie darowizny, nie odsprzeda, nie odda w zastaw. Uczynić to może jedynie dla oczywistej korzyści biskupstwa, po uzyskaniu zgody kapituły, zaś przy zbyciu nieruchomości wymagane jest dodatkowo pozwolenie ze strony Stolicy Apostolskiej. Postara się również w miarę możliwości odzyskać dobra nieprawnie alienowane, w szczególności zaś Tolkmicko i Pogrodzie. Przy darowiznach powinien być sporządzony akt notarialny i przedłożony kapitule do wglądu przed podpisaniem i opieczetowaniem przez koadiutora czy potem biskupa.

5. Nie uszczupli inwentarza zamków i folwarków biskupich, jakie otrzymał po poprzedniku, owszem, w miarę możliwości postara się go powiększyć i wzbogacony pozostawić swemu następcy.

6. W stosunku do braci kanoników będzie przełożonym szczerym i praworządnym, kierować się będzie raczej ojcowską życzliwością niż jakimiś osobistymi uprzedzeniami, w razie przewinienia zastosuje najpierw napomnienie kanoniczne, dopiero potem zastosuje tryb normalnej jurysdykcji. Jeżeli kanonik popełni przewinienie, które wymagać będzie szybkiej i zdecydowanej reakcji, biskup może go skarcić poza formalnym procesem sądowym. Nie powinien jednak postępować bez porozumienia się z kapitułą, ani zaczynać od kar dotkliwych, do jakich należy areszt i zajęcie dóbr oskarżonego. Wpierw należy udzielić braterskiego napomnienia, a jeśli to okaże się nieskuteczne, należy wytoczyć proces, zapewniając jednak oskarżonemu możliwość obrony. Przy zastosowaniu aresztu, winowajców należy zatrzymać w godziwym pomieszczeniu.

7. Przy wyborze członków kapituły na prałatów i kanoników zachowa przestrzegany dotąd zwyczaj, mianowicie przysługuje mu pierwszy, ale tylko jeden głos. Nie może też nikogo zmuszać czy determinować do takiego czy innego głosowania.

8. Nie wypowie wojny osobie fizycznej czy społeczności, nie będzie też bez

zasięgnięcia rady i zgody kapituły zawierał aliansów i paktów, dotyczących ogólnego stanu Kościoła i lokalnej ojczyzny.

9. Bez wiedzy i zgody kapituły nie nałoży na mieszkańców biskupstwa warmińskiego jakichkolwiek danin i kontrybucji i nie wyrazi zgody, aby kto inny to uczynił. Generalnie we wszystkich sprawach, gdzie prawo i zwyczaj wymaga, aby uzyskał zgodę kapituły, biskup nie postąpi inaczej.

10. Na stanowiska ekonoma swoich dóbr stołowych, na kanclerza, wójta krajowego, burgrabiów, starostów zatrudni tylko pruskich obywateli (indyge-nów), czyli ludzi urodzonych w Prusach, którzy są przysięgłymi poddanymi Kościoła albo króla polskiego, praktykującymi katolikami. Wymienieni urzęd-nicy będą składać przysięgę przed koadiutorem w obecności dwóch kanoników, ponieważ owi urzędnicy w razie wakansu stolicy biskupiej zobowiązania podjęte wobec rządu diecezji automatycznie przenoszą na kapitułę, aż do przyścia nowego biskupa. Ekonom złoży dodatkową przysięgę, że zachowa w tajemnicy dane dotyczące dochodów biskupa. Na wójta krajowego biskup dobierze osobę, na którą kapituła wyrazi zgodę.

11. Będzie strzegł całości i bezpieczeństwa granic biskupstwa.

12. Będzie utrzymywał w należyтым porządku i konserwował zamki oraz dom biskupi we Fromborku.

13. Zgodnie ze starym zwyczajem pokryje dwie trzecie wydatków na utrzymanie katedry i jej obwarowań.

14. Również tradycyjnie co roku, w okresie Bożego Narodzenia, wpłaci do kasy kustodii katedralnej 25 grzywien na utrzymanie kaznodziei.

15. Podobnie na rzecz tejże kustodii uści dwie trzecie nieodzownych funduszy na szaty liturgiczne, wino, świece, itp., jednakże zastrzega sobie wgląd w te zakupy.

16. Ile razy będzie wyjeżdżał poza granice Prus, tylekroć z grona kapituły i za jej zgodą naznaczy administratora, który zamieszka na zamku w Lidzbar-ku i aż do powrotu biskupa będzie wiernie zarządzał diecezją i strzegł dóbr biskupich.

17. Bez zgody kapituły nie zrezygnuje z biskupstwa warmińskiego i nie dobierze sobie koadiutora z prawem następstwa.

18. Wspólnie z kapitułą podejmie zorganizowane starania w Kurii Rzymskiej, aby ta wymienione wyżej artykuły zatwierdziła.

Oryginalny tekst artykułów zaprzysiężonych Andrzeja Batorego

Oryginal: AAWO, AK, Dok. Kap. A 4, 12. Kopia współczesna: tamże, Privilegia D, k. 47 r-50 v. Minuta z poprawkami naniesionymi przez Samsona Woreina: Berlin, Archiv Preussischer Kulturbesitz, rkps. Etatsministerium, 31e, Nr 176, k. 102-106.

Articuli iurati illustrissimi cardinalis Bathorei.

Formula iuramenti quod illustris ac reverendus dominus Andreas Batori praepositus Miechoviensis in coadiutorem a reverendissimo domino Martino Cromero episcopo Varmiensi de consensu unanimi reverendissimorum dominorum praelatorum et canonicorum ac totius capituli ecclesiae Varmiensis cum spe futurae successionis assumptus vel per semetipsum, vel per procuratorem suum primo quoque tempore, vel alioqui circa receptionem ad ecclesiam praestare illique subscribere debet. De qua quidem forma inter reverendum dominum Petrum Thyliczki canonicum Posnaniensem secretarium sacrae regiae maiestatis et ab eadem sacra regia maiestate ad reverendissimum dominum episcopum et capitulum in negotio dictae coadiutoriae cum plena facultate missum nuntium ipsosque dominos praelatos et canonicos ac univcrsum capitulum unanimiter est constitutum et conclusum.

In nomine Domini. Amen. Cum reverendi, venerabiles et eximii domini praelati, canonici et capitulum cathedralis ecclesiae Varmiensis testatum fecerint et palam affirmarint, quod ex certis rationabilibus causis praesentium temporum ratione habita et conditione ipsius ecclesiae Varmiensis sic exigente intuitu serenissimi principis et domini domini Stephani Dei gratia regis Poloniae etc., domini nostri clementissimi, illustris et reverendus dominus Andreas Batori, eiusdem regiae maiestatis ex fratre nepos canonicus Varmiensis eximia spe summaeque virtutis adolescens (de cuius optima indole et animo ad iuvandam ornandamque ecclesiam Dei admodum propenso et accommo memorati domini capitulares plurimum se confidere in Domino asserebant) a reverendissimo in Christo patre et domino domino Martino Cromero episcopo Varmiensi de consensu praefati capituli ipsius ad regimen et ad administrationem memoratae ecclesiae Varmiensis illiusque bonorum in spiritualibus et temporalibus sub beneplacito et approbatione sanctissimi domini nostri Papae et Sedis Apostolicae assumptus sit cum futura successione coadiutor, hinc est quod ex certa scientia et matura deliberatione praehabita pro conservatione et defensione ecclesiasticae libertatis iuriumque ipsius ecclesiae et capituli, necnon vinculo pacis et charitatis inter ipsum dominum coadiutorem

futurum per Dei et Apostolicae Sedis gratiam episcopum et fratres ipsius de capitulo canonicos et alias ad omnes meliores fines atque effectus cum debita iuris et facti solennitate compactati, conducti et erecti fuerunt quidam articuli inter ipsos dominos canonicos et capitulum memoratae ecclesiae ex una et me NN praefati domini coadiutoris procuratorem eiusque nomine et pro eodem ex altera partibus, cum adiecto pacto expresso, quod iidem articuli ex parte domini coadiutoris principalis mei corporali iuramento sub conceptis verbis confirmari atque promissionem, obligationem poenis ac modis infrascriptis vallari debeant. Proinde ego NN procurator nomine quo supra, et pro memorato domino Andrea Battori coadiutore designato, non vi, metu, dolo, fraude vel aliqua sinistra machinatione circumventus, sed sponte et ex certa scientia et matura deliberatione praevia, tactis corporaliter ob hoc ad sancta Dei Evangelia scripturis sacrosanctis, iuro in animam eiusdem domini principalis mei, atque sub poenis infrascriptis, omnibus dominis canonicis capitulo interessentibus, necnon notariis publicis retroscriptis, nomine ipsius ecclesiae et capituli Varmiensis, ac omnium et singulorum quorum interest aut intererit stipulantibus sancte promitto, quod omnia et singula in subsequentibus articulis contenta, dolo, fraude, ac alia quavis calumnia cessante, omnique exceptione semota, firmiter et inviolabiliter servabit et cum effectu adimplebit, nec illis aut eorum alicui contraveniet directe vel indirecte, quoque consilio, colore vel ingenio. Quodque ante obsignationem et extraditionem decreti designationis et assumptionis coadiutoris huiusmodi omnia et singula quo testatiora et firmiora sint, per se ratificabit, approbabit et confirmabit, et de novo huiusmodi promissionem faciet, etiam per viam contractus, coram capitulo seu nuntiis illius ac notariis publicis ad hoc requirendis, similique iuramento et obligatione promitto quod a praedictis obligatione et iuramento eorumque observatione, ac omnibus in ipsis articulis contentis absolutionem vel dispensationem nullo unquam tempore petet, nec qualitercunque etiam motu proprio concessis utetur. Quod si forte eis aut alicui eorum contravenerit (quod absit), tanquam transgressor fidei praestitae ac periurus, necnon violator pacis et charitatis habeatur et reputetur, atque insuper privationis propterea per sanctissimum dominum nostrum Papam seu Sedem Apostolicam, et aliis debitis canonum ecclesiasticorum poenis infligendis subiaceat. Tenor autem articulorum promissionum et obligationum huiusmodi sequitur et est talis:

1. Imprimis quod dominus coadiutor ad munus coadiutoris in ecclesiam Varmiensem receptus, et exercitii eius provisionisque de ipsa ecclesia Varmiense in omnes eventus vacationis illius per Dei et Apostolicae Sedis gratiam ipsi faciendae possessionem assecutus, tam durante eiusdem coadiutoris officio quam posteaquam locus fuerit provisioni praedictae, statuta et consuetudines ecclesiae Varmiensis tam antiquas quam de novo introductas, usu tamen

receptas et approbatas, conservabit nec illis contraveniet ullo pacto nisi rationabili causa urgente, et tunc de consilio et assensu maioris partis capituli. Necnon omnia et singula iura, libertates et privilegia ecclesiae et capituli Varmiensis manutenebit ac defendet.

2. Item quod pro conservatione et propagatione fidei catholicae dioecesis Varmiensis collegium Societatis Jesu et dioecesanum seminarium clericorum in oppido Braunsbergk ante non multos annos fundata et erecta, simulque annuas provisiones pro sustentatione eorundem assignatas et deputatas, una cum capitulo Varmiensi praestabit, conservabit et manutenebit.

3. Item quod si per aetatem seu defectum ordinis aut quodvis aliud impedimentum nequiverit ipse per se ad tempus exercere pontificalia, de consilio capituli omni mora postposita providebit, ne quid detrimenti capiat dioecesis in spiritualibus iuxta ac temporalibus.

4. Item quod bona et possessiones ecclesiae Varmiensis vel eorum redditus nulli donabit, vendet, impignorabit aut in hypothecam concedet, nec ipsa immobilia seu alia quaecunque mobilia preciosa bona, res et clenodia mensae seu aerarii episcopalis Varmiensis quovis modo alienabit, nisi in evidentem ecclesiae utilitatem et tunc servatis solennitatibus de iure requisitis, cum consilio et expresso consensu capituli et obtenta prius (quoad donationem, venditionem et alienationem immobilium tantum) licentia a Sede Apostolica. Quin etiam hactenus illicite donata, vendita, impignorata, in hypothecam concessa seu quovis modo alienata aut per quosvis quocunque colore et titulo ecclesiae adempta, nominatim vero bona Tolkemit et villam Neukirch pro viribus et posse suo recuperabit et vindicabit. Quod si quando mensae episcopalis vel ecclesiae urgens necessitas vel evidens utilitas, vel inevitabile gratificandi alicui personae de ecclesia bene meritae studium requiret, ut nonnihil talium bonorum et rerum de capituli consensu, et si ipsa bona fuerint immobilia, de licentia etiam Sedis Apostolicae donetur, seu quovis supradicto modo alienetur, quod iis casibus litteras desuper conscribi et consignari non faciet, nisi prius communicato et a capitulo probato eiusmodi litterarum exemplo.

5. Item quod mobilia pretiosa bona et clenodia necnon suppellectilem omnem, munitiones, equos, pecudes, frumenta et alia quaecunque, tam in aerario et sacrario castris Heilsbergensis, quam alibi in eodem et aliis castris, curiis et praediis seu allodiis episcopatus existentia inventa ac ab antecessore suo relicta, omni diligentia conservabit et etiam, quatenus fieri poterit, aucta ad successorem suum episcopum Varmiensem pro tempore futurum integre transmittet.

6. Item quod sincere et ordinata praelatione erga fratres suos canonicos Varmienses se geret, paternam potius benevolentiam servando, quam privatis

et immoderatis affectibus indulgendo, salva correctione canonica, et ordinariae iurisdictionis exercitio. Si tamen in casu puniendorum excessuum seu criminum vel enormitas facti, vel periculum, vel evidens necessitas, intermisso ordinario processu durius aliquid statui in praelatum vel canonicum postulet, a captivitate aut detentione rerum seu corporum, vel alias ab executione non incipiet procedere, nisi de consilio et consensu capituli. Si vero talibus non existentibus causis excedens praelatus et canonicus puniendus veniat, aut post canonicam monitionem incorrigibilis fuerit, vel alias super re aliqua contra eum causa movenda erit, illam prout de iure et alias secundum praescriptum cum aliorum sacrorum canonum, tum concilii Tridentini cognoscet, prosequetur et executioni demandabit, servato in omnibus iuris processu et defensione legitima non negata. In omnibus autem supradictis causis eam rationem habere curabit, ut iuxta qualitatem delicti ac personarum delinquentes ipsi in loco decenti custodiantur.

7. Item quod in electionibus seu assumptionibus praelatorum ac canonicorum ecclesiae et aliis negotiis capitulari discussione decidendis, servabit hactenus observatam consuetudinem, ut scilicet habeat primam et unicam vocem, nec aliquem coget vel urgebit, quominus possit et debeat votum suum libere et secundum rectum iudicium suum pronuntiare.

8. Item quod nulli personae vel communitati bellum movebit, neque ligas seu foedera et pacta communem ecclesiae vel patriae statum concernentem cum aliquo faciet sine consilio et assensu capituli.

9. Item quod subditis episcopatus Varmiensis nullas datias, contributiones, subsidia vel exactiones imponet, neque a quoquam alio impositis vel postulatis consentiet, nisi de expresso consilio et assensu capituli. Et generaliter alia quaecunque negotia, ad quae de iure aut consuetudine capituli requiritur assensus, illo non requisito et obtento nequaquam prosequetur vel terminabit.

10. Item quod oeconomum mensae episcopalis seu ecclesiae, cancellarium, advocatum, burgrabios, capitaneos et alios praefectos arcium in castris ecclesiae non recipiet, faciet, ponet aut retinebit, nisi fuerint veri terrarum Prussiae indigenae in Prussia nati, iique ecclesiae vel regiae maiestatis subditi iurati, sintque catholici atque in usu sacramentorum ritui et observantiae Sacrae Romanae Ecclesiae conformes se reddentes et nisi etiam eiusmodi officiales et personae sibi episcopo et ecclesiae Varmiensis fidelitatis iuramentum praestent, cum expressa conditione, quod ipsum iuramentum casu vacationis ecclesiae in capitulum extendatur et continuetur, idque iuramentum fiat in praesentia duorum canonicorum. Extraneum vero nullum sine consensu capituli admittet. Oeconomum etiam iurare faciet, quod redditus et proventus ecclesiae vel alias eius facultates nemini revelabit. Capitaneum vero generalem

sine ipsius capituli consilio et expresso consensu nullum omnino deputabit neque assumet.

11. Item quod provinciales limites et granicies bonorum ac possessionum ecclesiae seu episcopatus Varmiensis omni cura et studio custodiet, propugnabit et manutenebit.

12. Item quod arces et castra episcopatus Varmiensis ac palacium episcopale apud ecclesiam apud cathedralem ecclesiam una cum membris et attinentiis eorum sarta tecta praestabit, et in necessariis ac competentibus aedificiis integra conservabit.

13. Item quod iuxta antiquam observantiam in expensis fabricae, quas cathedrali ecclesiae vel eius munitione ac conservatione necessario fieri continget, duas partes de tribus contribuet.

14. Item quod iuxta similem consuetudinem singulis annis circa festum Nativitatis Christi praedicatori in ecclesia Varmiensi pro tempore existenti, viginti quinque marcas bonae monetae in augmentum salarii ipsius per oeconomum suum dabit et numerari faciet.

15. Item quod custodiae cathedralis ecclesiae in supplementum eorum, quae forte illi deesse post habitos rationes accepti et expensi reperiantur, ad procuracionem vini, luminarium et sacrarum vestium pro divini cultus sustentatione quotannis duas partes de tribus conferet, ita quidem, ut sine scientia et assensu ipsius nihil eorum comparetur ad quae contribuere debet.

16. Item quod quoties eum extra limites Prussiae iter facere continget, deputabit in arcem Heilsberg unum de gremio capituli locum tenentem per seipsum de consilio capituli eligendum, comissa illi ecclesiae et bonorum eius administratione et custodia fideli.

17. Item quod ecclesiam seu episcopatum Varmiensem non resignabit neque aliquem coadiutorem sibi successurum, sine consensu maioris et sanioris partis capituli, et nisi vocatis omnibus de iure vocandis assumet neque nominabit, neque directe vel indirecte sub quovis praetextu, consilio vel colore procurabit.

18. Item quod pro firmiori subsistentia ac robore omnium et singulorum praemissorum ad omnem capituli requisitionem quatenus opus fuerit, procuratores irrevocabiles per ipsum capitulum nominandos in Romana Curia constituet ad supplicandum sanctissimo domino nostro Papae et Sedi Apostolicae nomine ipsius, et si necesse fuerit, etiam capituli, tam coniunctim quam divisim de et super confirmatione et approbatione praemissorum articulorum seu capitulationum in toto vel in parte, impetrandumque et obtinendum omnia et singula in praemissis opportuna et necessaria cum decretis, gratificationibus et clausulis solitis necessariis et opportunis iuxta formam supplicationis

desuper signandis latissime extendendis necnon litterarum desuper expeditioni consentiendum esse suo quidem ipsius impendio.

Quae omnia et singula praemissa nomine quo supra, iure et inconcusse ac sancte dominum coadiutorem principalem meum servaturum esse in omnibus et per omnia bona fide promitto. Ita me Deus adiuvet et haec sancta Dei Evangelia.

In quorum omnium et singulorum praemissorum fidem et testimonium ego NN procurator qui supra, nomine procuratorio articulis et promissionibus praemissis manu propria subscripsi in hanc quae sequitur formam:

Pro illustri et admodum reverendo domino meo domino Andrea Battori coadiutore designato episcopatus Varmiensis et eius nomine ego NN procurator in animam ipsius iuro et promitto ipsum omnia et singula praemissa fideliter observaturum et adimpleturum esse in omnibus et per omnia pure, simpliciter et bona fide, realiter et cum effectu, sub poenis et obligationibus suprascriptis. Quodque huiusmodi iuramentum per me pro praefato domino coadiutore principali meo praestitum, idem dominus coadiutor principalis ad primam requisitionem capituli, vel in praesentia primorum nuntiorum capituli Varmiensis ad ipsum venturorum manus suae propriae subscriptione ratificabit et confirmabit. Ita me Deus adiuvet et sancta Dei Evangelia.

Ego Andreas Battori canonicus Varmiensis et designatus coadiutor episcopatus Varmiensis omnia praemissa per venerabilem dominum NN procuratorem meum nomine meo gesta, acta, facta, recepta iurata praemissa et subscripta sub poenis et obligationibus expressis confirmo, approbo et ratifico hac manus meae subscriptione. Ita me Deus adiuvet.

Universae subscriptiones ita sunt accomodatae, ut procurator habens mandatum ad iurandum et subscribendum ex praescripto peragat omnia nomine domini sui principalis. Et ipse illustris dominus coadiutor in vicinia sit, ubi a nuntiis capitularibus facile adiri, vel unde ipse ad ecclesiam venire et nomine suo acta ratificare possit. Haec quia modo desunt, ipsa res postulat, ut mandatum procuratorium ad acceptandum et iuramento formandum praemissa illisque subscribendum illustris dominus coadiutor quamprimum mittat cum promissione, quod ipse cum personaliter ad ecclesiam accesserit, ratificabit gesta nomine suo manuque sua subscribet.

De hac subscripta forma iuramenti per illustrem et reverendum dominum Andream Battori praepositum Miechoviensem sive ipsius domini procuratorem praestandi ego Petrus Thiliczki canonicus Posnaniensis secretarius sacrae regiae maiestatis cum reverendis dominis praelatis et canonicis ecclesiae Varmiensis pro concessa mihi per regiam maiestatem potestate constitui et conclusi illique subscripsi Petrus Thiliczki manu propria subscripsi.

Pro illustrissimo et reverendissimo domino nostro Andrea Bathorio Sacrae Romanae Ecclesiae tituli sancti Adriani diacono cardinali coadiutore episcopatus Varmiensis et eius nomine nos Dominicus Ferri canonicus Mediolanensis et Thomas Treterus canonicus Olomucensis procuratores in animam ipsius iuramus et promittimus ipsum omnia et singula praemissa fideliter observaturum et adimpleturum esse in omnibus et per omnia pure, simpliciter et bona fide, realiter et cum effectu sub poenis et obligationibus suprascriptis. Quodque huiusmodi iuramentum per nos pro praefato illustrissimo domino cardinali coadiutore principali nostro praestitum idem dominus cardinalis coadiutor ad primam requisitionem capituli vel cum primum ipse ad ecclesiam Varmiensem accesserit, manus suae propriae subscriptione ratificabit et confirmabit, etiam cum clausula (si illustrissimae celsitudini eius videbitur) quatenus directe non sunt contraria sacro concilio Tridentino. Quam clausulam venerabile capitulum Varmiense rogatum intuitu propriae personae ipsius illustrissimi cardinalis nepotis regiae maiestatis admisit. Ita nos Deus adiuvet et sancta Dei Evangelia.

Ita iuravi ego Dominicus Ferrerus canonicus Mediolanensis, quod testor hac manus meae subscriptione.

Ita iuravi ego Thomas Treterus canonicus Olomucensis et sanctae Mariae Transtyberinae in alma Urbe, quod testor hac manus meae propriae subscriptione.

Andreas Bathoreus Sanctae Romanae Ecclesiae diaconus cardinalis deputatus coadiutor ecclesiae Varmiensis omnia praemissa per venerabiles dominos Dominicum Ferri et Thomam Treterum procuratores nostros nomine nostro gesta, acta, facta, iurata, promissa et subscripta (quatenus directe non sunt sacro concilio Tridentino contraria) sub poenis et obligationibus expressis confirmo, approbo et ratifico hac manus meae subscriptione. Ita me Deus adiuvet.

ABSTRACT

The author analyzes the articles of adjuration of Warmian bishop Andrzej Batory, which date from 1585 and have not been published so far. The original which constitutes the basis of this publication can be found at the Archives of the Warmia Archdiocese in Olsztyn, Chapter Archives (Chapter Documents A4, 12), and the copy – at the same Archives (Privilegia D, k. 47r-50v). The paper presents the circumstances connected with swearing the nephew of King Stefan Batory, Andrzej, in the Warmia bishopric. The ceremonies accompanying this occasion are also described in the article. The author, who translated and reviewed the document, once again stresses previous translation errors

concerning its title. Some Polish historians, following their German predecessors, translated it as "election capitulation" instead of "articles of adjuration". A Szorc also discusses the origin of articles of adjuration – whose main aim was to limit the authority of a ruler coming from the outside – and the mechanism of their practical implementation. As emphasized by the author, the articles were applied in the Warmia diocese only, and their genesis still needs explaining.